

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski katolicki bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Cztery bezpłatne dodatki tygodniowe:

Przyjaciel Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodzin),
Przegląd Tygodniowy (Ilustr.) i Arkusz powieściowy.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółd. z o.o.

Adres redakcji i administracji

Leszno (Woj. Poznańskie) ul. Wolności 20. Tel. 62.
Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie

Nr. 200.

Leszno, piątek, dnia 31 sierpnia 1928 r.

Rok IX

Poszlaki winy Callesa.

Wywiad z byłym ministrem meksykańskim na temat zamordowania Obregona.

„Libre Belgique“, „La Croix“ i „Corriere d'Italia“ publikują wywiad z b. ministrem meksykańskim, który obecnie rezyduje w Paryżu. Wywiad ten częściowo powtarza również „Osservatore Romano“ z 20 i 21 b. m. Na pytanie „Co sądzi pan o popełnionym zamachu?“ odpowiedział on: „Zorganizował Calles“. Następnie, określając obecny rząd meksykański mianem rządu morderców i dzikich ludzi, minister ciągnął dalej: „Gdy w roku ubiegłym nadszedł termin wyboru nowego prezydenta, było powszechnie wiadomym, że Calles nie pragnął ustąpienia ze swego urzędu. To przeświadczenie jego umacniał fakt, że „Crom“ (Krajowa Organizacja Robotnicza) stanowiący ze swym miljonem członków potęgę, był gotów domagać się w parlamencie zmiany artykułu konstytucji, zakazującego, aby ta sama osoba dwa razy z rzędu była obierana na prezydenta. Sondowano opinie stronnictw w sprawie proponowanej zmiany i zdawało się, że większość parlamentu była jej przychylna. Obregon jednak już przy pierwszej wzmiance oświadczył, że postanowił nie dopuścić do takiej zmiany. Wobec tego musiał Calles napozór gotować się do ustąpienia.

„Nikt nie mógłby mu zarzucić, że on otwarcie przedsięwziął kroki, w celu niedopuszczenia do ponownego wyboru Obregona, (zdanie b. ministra). Tam gdzie praktykuje się rozwiązywanie politycznych kwestii na sposób uproszczony, jak np. przy pomocy rewolweru, lub sztyletu, nierozsądnym byłoby szukanie rozwiązania na innej drodze. Debaty, wiec ludowe, polemiki w dziennikach, są to wszystko środki nienadające się do usunięcia potężnego konkurenta w tak gorącej atmosferze, jaka panuje obecnie w Meksyku. (Zdanie b. ministra.) Odkąd skazany na wygnanie do la Huerta został obezwładniony, w Meksyku mógł zagarnąć władzę, po dobrej woli czy też przemocą, jedynie Obregon. Dlaczego „przyjaciel“ miał mu oszczędzić tego samego losu, jaki Obregon zgotował w swoim czasie generałowi Carranza, a jaki omal, nie stał się udziałem gen. Huerta? Takie pytanie postawili sobie natychmiast po zabójstwie Obregona jego przyjaciele, a odpowiedzieli na nie, oskarżając o mord partję Callesa organizację robotniczą „Crom“. Jeżeli zaś zna się dokładnie stosunki meksykańskie, to, wyrażając się ściślej można mówić o winie nie partji, a jej przywódcy.

Szczególne zachowanie się Callesa natychmiast po dokonaniu zbrodni, gorączkowy pośpiech, z jakim ujął w swe ręce kierownictwo dochodzenia sądowego, niespodziewana nominacja nowego szefa policji, w końcu zaś zajadłość, z jaką głosił na wszystkie strony, także i w drukowanej odezwie, że to nie jego partja uknuła spisek, a partja katolicka, jakiej zresztą w Meksyku wcale nie ma, — sama ta gorączkowa działalność, byłaby dostateczną do wyświelenia tajemnicy. Każdy widzi jak kruchem jest rusztowanie oskarżenia, które jest zbudowane w sposób, jakiego nikt w Europie nie rozumie, które jednak w Meksyku dziś są zupełnie naturalne.

Pierwsze gazety, jakie tu w Meksyku po dokonaniu zbrodni otrzymałem, mówiły o mordercy, o jego wyjaśnieniach, jego personaljach, przyczem przypisywano ją wyłącznie członkom partji robotniczej. Przywódcami jej są minister przemysłu Morones, który natychmiast po podaniu do wiadomości zabójstwa znikł ze swego ministerjalnego posterunku i Calles. Kto zna strukturę partji, ten wie, że nic nie dzieje się bez zgody jej przywódców. Proszę wyciągnąć z tego wnioski.

To oświadczenie meksykańskiego męża stanu nie było wcale podyktowane przychylnością względem Kościoła w Meksyku. „Osservatore Romano“ widział się zmuszonym w innym miejscu odpiąć różne twierdzenia.

Skoro mowa o „szczególnem zachowaniu się“ Callesa natychmiast po dokonaniu morderstwa, należy wskazać na jeden fakt, który dotąd nie był znany, a który rzuca światło właściwe na rzeczywiste położenie w Meksyku. W tym samym numerze „Osservatore Romano“ wskazuje, że Calles dał syg-

nał do zamordowania Obregona, gdyż już moralni sprawcy byli zabezpieczeni. W związku z tem znajduje się tam następujący ustęp:

„Kto podał sygnał? W kilka chwil po zamachu, niemal równocześnie z nim, wpada prezydent do gmachu policji, aby samowolnie osobiście aresztowanego. Jak to się dzieje, że Calles, który zawsze jeździ w samochodzie pancernym, który kosztował 8 milionów dolarów, stale eskortowany przez żołnierzy, poprzedzany przy awangardę wojskową, ulicami obstawionymi wojskiem, jak to się dzieje, że Calles, który podczas rzadkich odwiedzin meksykańskiego pałacu narodowego ukazuje się tylko wśród samochodów ciężarowych, ściśle zapelnionych wojskiem, podczas gdy ulice, po których jedzie, roją się jedynie

od policjantów, postanowił nagle pędzić, jak jastrząb, rzucający się na zdobycz.

Jak to się dzieje, że jechał on przez wrogą tłum, którego nigdy w ryzach nie można utrzymać, wzburzony do tego stopnia, że, jak pisze „New York Herald Times“ z 24-go lipca, koło 20 strzałów padło w kierunku pojazdu prezydenta, tak, iż Calles tylko cudem dojechał żywy?

Musiało chodzić o bardzo ważne sprawy, jeżeli Calles całkowicie zaniechał wszelkich środków ostrożności i naraził życie na jawne niebezpieczeństwo z którego uszedł tylko jakby cudem, a wszystko to tylko w tym celu, aby niezwłocznie być na miejscu i samemu badać (rzeczywistego czy podstawionego) sprawcę zamachu. (KAP.)

Z ostatniej chwili.

Nowe oszustwo — tak zw. kongres mniejszości.

Genewa, 30. 8. (AW.) Wczoraj o godz. 10-tej rano przybył do Genewy min. Zaleski w towarzystwie radcy Szumlakowskiego. Na dworcu powitali ministra członkowie delegacji polskiej przy Lidze Narodów z min. Sokalem na czele. Wprost z dworca udał się min. Zaleski do hotelu, gdzie odbyła się konferencja nie tylko w kwestjach, mających być przedmiotem obrad Ligi Narodów, ale także w kwestji obecnego kongresu mniejszości narodowych.

Podczas obrad tego kongresu imieniem mniejszości ukraińskiej przemawiał poseł Lewicki, którego przemówienie miało charakter wybitnie antypaństwowy.

Ukraińscy komuniści.

Lwów, 30. 8. (AW.) Władze polskie wkroczyły w ciągu ubiegłej nocy do lokalu ukr. „domu narodowego“, przy ul. Krakowskiej 17., gdzie odbywały się tajne obrady komunistów ukraińskich w sprawie ustosunkowania się do Rządu oraz w sprawie urzędzenia tak zw. „dnia młodzieży komunistycznej“ w dniu 2-go września. — Aresztowano 37 osób (w tej liczbie 11 kobiet), które odstawiono do więzienia.

Dwukrotna konfiskata.

Warszawa, 30. 8. (AW.) Z polecenia Komisarjatu rządu, została skonfiskowana dziś „Gazeta Warszawska“. Następnie uległo konfiskacie, także drugie wydanie. Ostatecznie wyszło trzecie wydanie z białymi plamami. Konfiskata nastąpiła za artykuł: Po nitce do kłębka i kilka notatek.

Nowy etap w sowieckiej walce z religią.

Moskwa, 30. 8. (AW.) Ostatnio wydane zostały nowe zarządzenia antyreligijne. Poprzednia kam-

panja antyreligijna skierowana była głównie przeciwko religii katolickiej i protestanckiej, natomiast obecnie kampanja ta skierowana jest także przeciwko religii żydowskiej. Kilka synagog uległo na terenie Rosji sowieckiej zamknięciu. Mimo pewnych sprzeciwów w kołach komunistycznych, akcja ta rozwija się szczególnie na sow. Ukrainie i Białej Rusi.

W niektórych wypadkach doszło pomiędzy agitatorami a ludnością żydowską do gwałtownych bójek. Jest wielu rannych.

Państwa muzułmańskie.

Moskwa, 30. 8. (AW.) Prasa sowiecka donosi, o pertraktacjach pomiędzy Turcją, Persją i Afganistanem, zmierzających do stworzenia zaczepno-odpornego sojuszu wojskowego. Dominujące stanowisko w tym związku miałaby zająć Turcja. Instruktorzy tureccy mieli być w znacznej liczbie przydzieleni do armji perskiej i afgańskiej.

Zgon marszałka Fayolla.

Paryż, 29. 8. Wczoraj zakończył tu życie jeden z bohaterów wielkiej wojny, marszałek Emil Fayolla, przeżywszy 76 lat. Pogrzeb marszałka odbędzie się na koszt państwa. Przez zgon ten liczba marszałków Francji spada do pięciu, a ponieważ dawne prawo oznacza liczbę marszałków na sześciu w czasie pokoju, zapewne więc na miejsce zmarłego mianowany będzie nowy marszałek Francji. Jako kandydaci do buławy marszałkowskiej wymieniani są generałowie: Gouraud, Guillaumat, Weygand, Debeney i Degoutte.

Polska

uzyska dostęp do morza Czarnego.

Członek delegacji bułgarskiej do Genewy, prezes Izby Handlowej Polsko-Bułgarskiej, poseł Wasiljew oświadczył, iż po zakończeniu prac Ligi przybędzie do Polski z wycieczką parlamentarzystów i polityków bułgarskich.

Oświadczył on, iż Bułgaria znalazła w Polsce szczerego przyjaciela, i do rozwoju stosunków z Polską Bułgaria przywiązuje wielką wagę.

W porcie Warny przyznana będzie Polsce wolna strefa i w ten sposób Polska uzyska dostęp do morza Czarnego, a w dalszej konsekwencji powstać może wielki szlak handlowy Gdynia — Lwów — Bukareszt — Ruszcuk — Warnia.

106 ofiar burzy.

Rzym, 30. 8. Jak donoszą z Medjolanu, wczorajsze grady i burze wyrządziły poważne szkody na polu i w domach. — W pewnej miejscowości zawałiły się dwa ogromne komin fabryczne, wskutek czego 50 osób odniosło rany. Z wielu innych miejscowości również donoszą o poważnych szkodach i ofiarach w ludziach. — Straż ogniowa i pogotowie ratunkowe odnalazły dotychczas 6 zabitych i przeszło 100 rannych.

Krwawa karuzela.

W Bratysławie (Czechosłowacja) wydarzyła się groza przejmująca katastrofa. W nowym parku zabawowym zawałiła się karuzela, na której znajdowało się ponad 60 rozbawionych osób. — Zgromadzonych ogarnęła szalona panika, ponieważ wiele osób zostało zagrzebanych pod szczątkami karuzeli. Wreszcie udało się z trudem wydobyć 15 osób ciężko poranionych. Trzy osoby uległy śmiertelnym ranom i wkrótce zmarły.

Wojna Ludendorffa z kucharką.

Kucharka gen. Ludendorffa wezwała go przed sąd pracy w Monachjum, żądając wypłacenia jej kwoty marek niem. 90. — Generał Ludendorff i jego małżonka nie chcieli się karuzela, na której znajdowało się ponad 60 rozbawionych osób. — Zgromadzonych ogarnęła szalona panika, ponieważ wiele osób zostało zagrzebanych pod szczątkami karuzeli. Wreszcie udało się z trudem wydobyć 15 osób ciężko poranionych. Trzy osoby uległy śmiertelnym ranom i wkrótce zmarły.

Liga punktualności.

Z inicjatywy Akademickiego Koła Czerwonego Krzyża w Warszawie powstaje „Liga Punktualności“, której zadaniem ma być: wdrażanie społeczeństwa do słowności i punktualności, walka z t. zw. „kwadranssem akademickim“, słowem — propagowanie punktualności w najszerszym znaczeniu słowa. „Liga Punktualności“, której prezesem jest p. Andrzej Neumann, zdołała podczas ostatniego Kongresu Pracy Społecznej, wejść w łączność z centrami uniwersyteckimi zagranicą, tak, że działalność swoją rozwinięła nie tylko w Polsce, lecz i zagranicą.

Starcie z komunistami.

Berlin, 29. 8. (PAT.) Wczoraj około północy doszło na jednym z tutejszych placów do krwawego starcia między członkami czerwonej gwardji komunistycznej a policją. Policja atakowana przez komunistów, zmuszona była użyć broni palnej. W czasie bójki dwóch policjantów zostało rannych, a 8 czerwonogwardzistów aresztowano i odstawiono do przędjum policji.

Teror przeciwsowiecki.

Ryga, 29. 8. (ATE.) Prasa sowiecka donosi o nowej fali aktów teroru, dokonanych przez włościan ukraińskich, na miejscowych działaczach komunistycznych. We wsi Putiatin, w okręgu Dniepropietrowskim, zabito we własnym mieszkaniu prezesa sowietu, Pietrowa. We wsi Kality, koło Kijowa, do mieszkania korespondenta pism sowieckich, Dmitrenki, wtargnęli uzbrojeni chłopcy i zranili go ciężkimi nożami. W Kijowie zabito redaktora gazety Proletar, Kowenia. Morderca zbiegł. We wsi Siemionówka, w Kijowszczyźnie, zabito korespondenta pism sowieckich, Satoryjnkę. We wsi Hołowiszczyńce, w okręgu winnickim, zabito sekretarza sowietu, Korola. Sprawców nie wykryto.

Powieść Mussoliniego.

Jedna z księgarni w Nowym Jorku wydała powieść, napisaną przez Mussoliniego, gdy miał 28 lat i był kierownikiem socjalistycznego dziennika. Akcja powieści rozgrywa się w XVII. wieku i opisuje życie kardynała Tarentu.

Oświadczenie poselstwa afganistańskiego.

Poselstwo afganistańskie w Londynie kategorycznie zaprzecza wiadomości o ordani przez orasę anielską o zaręczynach księżniczki Kubrajan, najmłodszej siostry król. Afganistanu Amanullaha z Gazim Mustafą Kemal Paszą, prezydentem Republiki tureckiej. Wiadomość ta była szeroko komentowana w prasie, gdzie przydawano jej doniesie polityczne znaczenie, jako wyraz zbliżenia pomiędzy dwoma największymi muzułmańskimi państwami świata.

Nieszczęsna pielgrzymka.

Amsterdam, 28. 8. Jak donoszą z Batawji, z pośród 35 tys. pielgrzymów, którzy wyruszyli z Indji Holenderskich do Mekki 25 tys. zginęło z powodu chorób i przemoczenia. Część ich zmarła w Mekce, część zaś już na pokładzie okrętu, na którym odbywali drogę morską.

Nieznani wybawcy.

Kolonja, 28. 8. (radjo.) Na Renie w pobliżu Biebrich wywróciła się łódź i jadące w niej małżeństwo wraz z czteroletnim synkiem wpadło do wody. Ponieważ nikt z nich nie umiał pływać wszyscy zaczęli tonąć. Zauważył to pewien młody mężczyzna, przejeżdż. na rowerze, przy którym biegły mały piesek. Nie namyślając się długo młody człowiek skoczył do wody i wyratował dwie dorosłe osoby. Piesek również nie próżnował i przyciągnął do brzegu chłopczyka, ratując go od niechybnej śmierci. Zanim wyratowana rodzina ochłonęła z przerażenia nieznani wybawcy oddalili się.

* „Przemysł złodziejski. Z Charkowa donoszą że wielką sensacją wywołało tam wykrycie olbrzymich nadużyć w Ukraińskiej Kooperacji Spożywczej. W Kijowie, Odessie i Białej cerkwi zaaresztowano dziesiątki kooperatystów.

** Przeciw szowinistycznym filmom. Podkomisja Ligi Narodów dla sztuki i literatury, postanowiła na wniosek znakomitego angielskiego pisarza Galsworthy'ego oraz hiszpańskiego historyka literatury, Madariaga. by Liga Narodów podkreśliła tezę, że wytwórczość filmowa nie może być użyta do celów, sprzeciwiających się polepszeniu wzajemnych stosunków między narodami.

** Katastrofy żywiołowe. Liczne miejscowości w Półn. Italji zostały zupełnie zniszczone z powodu olbrzymich burz i gradobicia. W Wenecji na Lido grad spustoszył zupełnie ogrody, zaś w lagunach burza zatopiła kilka bark rybackich. W okolicy Padwy orkan wyrwał kilkadziesiąt drzew z korzeniami. W kilku okolicach górskich pod Bergamo i Casala Monferato ucierpły bardzo winnice. — Szkodę obliczają na 4 miliony 4 lirów. Ulece Florencji zalała woda, a kościół św. Michała odniósł poważne uszkodzenie.

** W puszczech Brazylii. Dzienniki wiedeńskie donoszą z N. Jorku, że według depeszy iskrowej komendanta Dvotta, który przedsięwziął ekspedycję celem odszukania śladów zaginionej przed dwoma laty ekspedycji Fawcetta w dżunglach brazylijskich, został Fawcett ze swoim synem i jeszcze jednym uczestnikiem ekspedycji zamordowany przez Indian w lipcu 1926 r.

* Złote pióro dla Kelloga. Sekretarz stanu Kellog otrzyma od burmistrza Hawru złote pióro herbami miasta na tle wieździstego sztandaru. Napis na piórze brzmi: Pionierowi pokoju — miasto Havre, w sierpniu 1928 r. Burmistrz Havre dając podarunek, wyraził życzenie, aby Kellog podpisał tem piórem pakt pokojowy w Paryżu.

Z POGRANICZA.

KRONIKA.

Piątek, dnia 31 sierpnia 1928 r.
† Raimunda W.

W. st. g. 4. m. 44. Z. st. g. 18. m. 29.

W. ks. g. 19. m. 7. Z. ks. g. 5. m. 36.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sandomiersko-Wielko-polskiej Hodowli Nasion w Antoninach. — Czwartek, dnia 30. 8. godz. 7 rano: Temperatura powietrza: 15,8, wiatr wschód o prędk. 3m/s zach. całk. deszcz ciśnienie atmosferyczne 750,4 wilgotność 98%. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa + 25,6, najniższa + 11,6. Ilość opadu 1,4.

—o—

LESZNO.

1) Pokwitowanie. W administracji naszej złożono: I. P. 5 zł na chleb św. Antoniego.

2) Kolejowe Koło L. O. P. P. Jak rok rocznie, tak i w bieżącym roku urzędują tutejsze Kolejowe Koło L. O. P. P. dzień propagandowy w niedzielę dnia 2-go września, połączony ze zbieraniem datków na dworcu w Lesznie. Po poł. od godziny 14—16-tej odbędzie się koncert orkiestry kolejowej przed dworcem.

3) Z Tow. Właścicieli Nieruchomości. W dniu 29 bm. w Hotelu Polskim odbyło się nadzwyczajne zebranie miejscowego Tow. właścicieli nieruchomości w Lesznie przy szczerlnie wypełnionej sali. Zebranie zajął prezes tow. p. Kornicki, odczytaniem porządku obrad, który został jednogłośnie przyjęty. Chodziło przede wszystkim o zajęcie stanowiska wobec tutejszego magistratu, który zmusza właścicieli nieruchomości do korzystania z usług taboru miejskiego. Okazuje się, że statut o zamiataniu, jak również wszystkie reklamacje ze względów formalnych zostały przez Wojewódzki Sąd Administracyjny zwrócone magistratowi, ponieważ statut został oparty na starych ustawach niemieckich, które zostały uchylone. Następnie omawiano sprawę zarządzeń miejscowej policji o przymusowym wywieszaniu tablic z oznaczeniem pobieranego komornego. Z wyjaśnień zarządu wynika, że policja nie jest władna zmusić właściciela do wywieszania tablic, gdyż obowiązek wywieszania tychże, wynikający z art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie lokatorów w roku 1924 jest charakteru prywatno-prawnego i dotyczy tylko tych mieszkań, gdzie właściciel ustawowo może pobierać prócz komornego, dodatkowe świadczenia np. za zamiatanie, wodę, wywóz śmieci itp. Po wyczerpaniu się porządku obrad, omawiano jeszcze niektóre sprawy podatkowe, administracyjne i inne. O godz. 22-giej posiedzenie zostało zamknięte.

4) Kl. Sp. „Jutrzenka“. Dziś o godz. 8-mej wiecz. zbiórka plutonu P. W. na dziedzińcu koszarowym 55 p. p. O liczne przybycie wszystkich członków prosi Instruktor.

5) Sprostowanie. W „Głosie“ z dnia 25. sierpnia bm. zaszła omyłka w rubryce kroniki miejscowej p. t. „Pokwitowanie“. Mianowicie „S. B.“ złożył na biednych miasta 3 zł.

—o—

ZABOROWO.

zo) Stow. Młodz. Polskiej. Jutro w piątek, o godz. 7-mej wiecz. zbiórka wszystkich drużyn. Ważna sprawa. O liczne i punktualne przybycie prosi Zarząd.

zo) Kolo Śpiewu „Nowowiejski“ w Zaborowie. Dziś w czwartek, o godz. 8-mej wiecz. lekcja śpiewu w lokalu drh. Spichaly. O liczne i punktualne przybycie prosi Dyrygent.

WŁOSZAKOWICE.

we) Przytrzymanie uzbrojonych przemytników. Dnia 27-go sierpnia br. jeden z szeregowych Straży Granicznej zauważył z większego oddalenia przekradających się przez granicę z Niemiec dwóch osobników na rowerach, którzy znikli w obszernych lasach państwowych, ciągnących się nad granicą pod Włoszakowicami. Zaalarmowani inni szeregowi Straży Granicznej urządzili obławę, przy której to sposobności wytopiono tychże osobników i to Gustawa Milbrata i jego brata Edmunda, zamieszkałych w Poznaniu, którzy przemycili z Niemiec 204 sztuk srebrnych, wzgl. alpakowych noży, widelców i łyżek, 2 rowery i inne drobne przedmioty, łącznej wartości 1230 zł. Przy jednym z przytrzymanych znaleziono również pistolet automatyczny naładowany 6 nabojami, co daje do przypuszczenia, że szli na swoją przemytniczą wyprawę przygotowani na wszystko. Obecnie widocznie rozmyślają nad swoim losem w areszcie śledczym Sądu Okręgowego w Lesznie, dokąd odstawieni zostali.

—o—

BOJANOWO.

bo) Sprawy szkolne. Rok szkolny 1928-29 w tutejszej publicznej szkole powszechnej rozpocznie się 1-go września w sobotę uroczystym nabożeństwem. Zbiórka działawy szkolnej o godz. 7,45 przed budynkiem szkolnym w Bojanowie. Kierownik szkoły.

Obywatelu! chcesz pokoju i silnej ojczyzny, popieraj w Tygodniu Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej L. O. P. P.

GOSTYŃ.

gn) Zabójstwo na zabawie. W dniu 26. bm. w czasie zabawy na łące leśniczówki Czerwona Róża w powiecie gostyńskim powstała gwałtowna bójka, podczas której ciężko został pokaleczony w głowę Leon Baruf z Krobi. Ranny zmarł w czasie transportu do szpitala. Wdrożono śledztwo, które niewątpliwie ujawni sprawców krwawej rozprawy.

—o—

NOWY TOMYŚL.

nt) (Pożar.) W Glinnie, w powiecie nowotomyskim, wybuchł w dniu 26 b. m. pożar w zabudowaniach gospodarze Ottona Lengerta. Spalił się dom mieszkalny, zamieszkały przez robotnika Pawła Linkęgo wraz z rękodźmi sprzętami własności lokatora. Ubezpieczenie nie pokrywa całej straty. Przypuszczenia że pożar został wzniesiony przez podpalacza znajdują uzasadnienie w pewnych ujawnionych przez śledztwo szczegółach.

WIELKOPOLSKA.

w) Srem. (Przyjazd Witosa.) W niedzielę, dn. 16 września odbędzie się w Sremie Zjazd P. S. L. Piasta, połączony z poświęceniem sztandaru koła powiatowego. Przewidziano jest przybycie przywódców stronnictwa Witosa i Michałkiewicza.

— (Manewry P. W.) Manewry oddziałów P. W. ze współudziałem 14 dyw. piech. odbędą się w pow. śremskim dn. 10 i 11. września. Na ćwiczenia przybędą również oddziały z powiatów leszczyńskiego, kościańskiego, gostyńskiego i inn. Program: 1) 9-go września o godz. 14-tej zbiórka ochotników na ćwiczenia w koszarach. Szkoły Podchorążych w Sremie, gdzie nastąpi umundurowanie; 2) równocześnie zbiórka cyklistów wraz z rowerami; 3) o godz. 17.00 wspólny wymarsz oddziałów P. W. do rejonu koncentracyjnego 14 dyw. piech. Komitet P. W. wzywa oddziały do jak najliczniejszego udziału w ćwiczeniach, gdyż tu chodzi właśnie o wykazanie sprawności i gotowości bojowej oddziałów, które dla dobra obrony Ojczyzny powinny zdobyć się na wysiłek poświęcenia choćby nawet i dwudniowego prywatnego zarobku. Bilety na przejazd koleją bezpłatne.

— (Pożar.) W ub. tygodniu około godz. 9-tej wieczorem wybuchł pożar w zabudowaniu p. Szlapiki z Helenek. Ogień powstał wskutek niedbalstwa gospodyni, która odniosła lekkie poparzenie. Spaliła się część chleba. Dzięki akcji ratunkowej, wszczętej przez żołnierzy i straż ogniową udało się pożar rychło stłumić.

w) Mosina. (Podpalacze.) W ubiegłą niedzielę urządził właściciel majątku Butzyń pod Mosiną, p. Neueman, dożynki, które jednak miały smutny koniec. Gdy jeszcze różnym wieczorem bawiono się ochoczko, powstał nagle pożar w jednym z pięciu stogów, położonych w pobliżu majątku. Dzięki okolicznościom, iż wiatru nie było, spalił się jedynie ten stóg. Podczas akcji ratowniczej zaalarmowano nagle, iż palą się również zabudowania gospodarze p. Neuemana, położone we wsi Pożogowo, sąsiadujące z Budzyńniem. Pożar objął stodołę i oborę, w której znajdowało się bydło. Uczestnicy wieńca i straż pożarna, zaledwie uporawszy się z pożarem stogu, udali się na ratunek zabudowań. Obora i stodoła niestety solonej, było natomiast zdolano ocalić. W obydwu wypadkach pożar wzniesła zbrodnicza ręka. Władze śledcze są już na tropie podpalacza.

w) Szamotuły. (Zasadzenie bandy rabusiów.) W swoim czasie dokonano bandyckiego napadu na dom Lipmana we Wronkach, w powiecie szamotulskim, gdzie kilku rabusiów wtargnęło do mieszkania i z rewolwerami w ręku domagało się wydania gotówki. Jednakże przeraźliwy krzyk napadniętych domowników spłoszył bandytów. W trzy dni później ci sami bandyci udali się do Pniew, i tam pod pozorem uzyskania metryki wtargnęli do domu ks. prob. Miśkiewicza. W czasie rozmowy z księdzem dobyli oni nagle rewolwerów, otoczyli księdza, a jeden z nich, zaczął szukać w przyległych pokojach łupu. Zamiar ten również się nie udał — gdyż i tu wypłoszył ich krzyk domowników. Ostatecznie powinęła się im noga i dostali się w ręce policji. Był to niejaki Kłak, który obecnie odsiaduje już swą karę, i 22-letni stolarz Franciszek Kaczmarek, którego trybunał zasądził na 2 lata i 2 miesiące więzienia.

w) Szamotuły. (Zbrodnicze podpalenie.) W nocy na 27 b. m. wybuchł pożar w zabudowaniach rolnika Teodora Bonzewego w Podrzewiu w pow. szamotulskim. Spaliła się stodoła napełniona tegorocznym żniwem, srułownik i siewkarnia, łącznej wartości około 80000 złotych. Jak się okazało, ogień podłożył z zemsty robotnik Stanisław Kudłaszyk. Zbrodniarza aresztowano.

w) Inowrocław. (Woźnica rozbił sobie czaszkę.) Woźnica Józef Paprocki z Słabęcinka wywoził fekalje z posesji przy ul. Dworcowej 16. Wjeżdżając w bramę na wozie (rodzaj konwi) uderzył głową o mur tak nieszczęśliwie, że rozbił sobie czaszkę, poczem śmierć nastąpiła natychmiast. Wina leży po stronie denata.

Przyjaciel Rolnika

Tygodnik

Bezpłatny dodatek do „Głosu Leszczyńskiego” i „Głosu Polskiego”

Nr. 29

Leszno, dnia 31 sierpnia 1928 r

Rok I.

U Gospodarza kraju.

Szczegóły uroczystości Dożynek u p. Prezydenta Rzeczypospolitej w Spale.

Krótkie, telefoniczne sprawozdanie z uroczystości Dożynek w Spale podaliśmy już w poniedziałkowym wydaniu „Głosu”. Poniżej uzupełniamy to sprawozdanie dalszemi szczegółami:

„Dożynki” tegoroczne, rozłożone na trzy dni z kulminacyjnym ośrodkiem w niedzielę, jako w dzień Matki Boskiej Jasnogórskiej, zgromadziły iście imponujące tłumy ludu z całej Polski.

Już na kilka kilometrów od Spaly rozłożyły się obozami delegacje ludności ze wszystkich zakątków kraju w barwnych strojach narodowych, krakowiaczy, łowiczanie, mazurzy, górnicy, wielkopolanie; rusini itp., tworząc wdzięczną mozaikę na tle spalskich lasów.

Według obliczeń biura meldunkowego, zgłoszonych przez poszczególne delegacje, przez sobotę i niedzielę przybyło 42 tysiące osób. Doliczając do tego tłumny napływ z Warszawy, gości, pragnących zobaczyć tę uroczystość, można śmiało sądzić, iż w Spale gościło 45—50 tysięcy osób.

Dowozono gości pociągami nadzwyczajnymi, Tyśiące osób przybyły samochodami i autobusami. — Wielki sznur pojazdów motorowych i konnych zajął przy drodze w lesie w pobliżu rezydencji P. Prezydenta blisko 2 kilometry przestrzeni. Sporo zaś samochodów, należących do przedstawicieli rządu, dyplomacji, zarządu miasta Warszawy itd., w liczbie kilkuset, stało osobno, w pobliżu pałacu.

Na uroczystość dożynek przybyli członkowie rządu z p. premierem Bartlem na czele, korpus dyplomatyczny, reprezentanci sfer politycznych, prasy, sfer naukowych, wszyscy wojewodowie, reprezentanci armii itd.

O godz. 8,15 rano w specjalnie zbudowanym stajdanie kapelan Prez. Rzplitej ks. prałat Bojanek odprawił Mszę św. Po mszy wręczono p. Prezydentowi pamiątkową księgę z życzeniami dorocznymi. Po godz. 9-tej rano rozpoczął się barwny korowód reprezentacji przed siedzibą Prezydenta. Pochód otwierała orkiestra tomaszowskiej straży ogniowej i starosta dożynekowy Andrzej Cierniak. Następnie kroczyły symbole pracy rolniczej, dalej 4 siewcy, wóz ze zbożem i wóz z sianem. Wreszcie przedelflowało przed Dostojnym Włodarem 35 tysięcy delegatów wszystkich ziem polskich, reprezentujących poszczególne powiaty.

Między godziną 12 a 14 nastąpiła przerwa obiadowa. Dostojnicy i zaproszeni goście podejmowani byli przez p. Prezydenta w jego apartamentach. Po obiedzie przedelflowała przed Prezydentem reprezentacja ludności z Poznańskiego. Nastąpiło wówczas składanie wieńców przed Najdostojniejszym Włodarem Państwa wraz z życzeniami od poszczególnych delegacji.

Później — obiad czy posiłek ogólny. Po obiedzie bardzo malownicze popisy pojedynczych grup

przed pałacem. Tańce, śpiewy, gra na instrumentach różnych, barwne wesele krakowskie z prawdziwą parą młodych, z oczepinami, błogosławieństwem, rubaszniemi śpiewkami o wianeczku i — z potokiem łez prawdziwych, ikającej urodziwej panny młodej. Mimo ulewny deszcz — uroczystości nie zostały przerwane i wszystkie delegacje miały możność wyrażenia Prezydentowi Rzplitej swego gorącego przywiązania. Około godz. 7-mej wiecz. na polanie przed pałacem odbyło się przyjęcie, w którym udział wzięli przez p. Prezydenta i jego małżonki oraz członków rządu uczestnicy delegacji i przybyli na uroczystość goście.

W serdecznym nastroju uroczystość przeciągnęła się do późnego wieczoru. Podkreślić należy, wysoco kulturalne zachowanie się policji, która z taktem i uprzejmością utrzymywała ład wśród dziesiątków tysięcy włościan. Należy jedynie pod adresem organizatorów, uroczystości wyrazić żal, że nie przygotowano nic na wypadek deszczu, skutkiem czego uroczystości wiele straciły na swym wzniosłym charakterze, goście zaś narażeni byli na parogodzinne stanie na deszczu pod gołym niebem.

Zakaz przywozu pszenicy i żyta.

„Dziennik Ustaw” w numerze z dnia 28 b. m. przynosi rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie zakazu przywozu do Polski pszenicy i żyta.

Zakaz obowiązuje od 1 września b. r.

Próbné przemiany z nowego żyta.

Komisja normalizacji przemianu zbożowego, która z końcem ubiegłego miesiąca zakończyła cykl prac, związanych z opracowaniem materiałów, dostarczonych przez dokonanie próbnego przemianu i wypieku, przystępuje w najbliższym czasie do dalszych prac, mających na celu przeprowadzenie próbnych przemianów, już z nowego żyta. Przemiany te dokonywane będą z żyta, pochodzącego z różnych okręgów produkcji rolnej, na jakie zostanie podzielony nasz kraj w związku z badaniami, prowadzonymi w tym kierunku przez rzeczoznawców komisji.

Zapasy na zimę i przednówek.

Zagadnienie budowy elewatorów w Polsce wstępuje w fazę realizacji. Obecnie wykonana jest odbudowa elewatorów warszawskich, których pojemność wyniesie, łącznie z przerobionymi na ten cel magazynami, około 12000 ton ziarna.

Nadto utworzone przedsiębiorstwo „Państwowe Zakłady Przemysłowo-Zbożowe w Lublinie” kontynuować będą w bieżącym roku budowę dużego nowoczesnego elewatora w Lublinie o pojemności 20000 ton ziarna.

W Bydgoszczy magazyny i śpichrze zbożowe obliczone są na magazynowanie około 10000 ton zboża, tak, że łącznie z innymi jeszcze śpichrzami Rząd będzie dysponował obiektami, mogącymi pomieścić znacznie większe zapasy zboża.

Za 1 ctr. żyta wydaje się: 65 funt. maki żytniej 65% 30 funt. osy żytniej z dopłatą 2,— zł za przemiał

Młyn motorowy
IGN. JEZIERSKI,
Leszno, Komeniusza 27

Czy nawozy sztuczne są trujące?

Badania przeprowadzone wykazały, że jedynie saletra chilijska, spożyta przez bydło działa szkodliwie a to wtedy, jeżeli się ją poda zmieszane z paszą zamiast zwykłej soli kuchennej. Bydło samo nie spożywa większych ilości soli nawozowych, jako takich. Nawozy fosforowe działają nawet korzystnie na stan zdrowotny bydła. Wszelkie wieści, jakoby nawozy sztuczne szkodziły zwierzętom domowym, lub też leśnym, są nieuzasadnionymi przesadami.

Czyszczenie zboża na siew
Pobiera się 6 funt. od 1 ctr.

Młyn motorowy
IGN. JEZIERSKI,
Leszno, Komeniusza 27

Poradnik na miesiąc wrzesień.

Rolniczo-gospodarski. Kończyć spieszenie orki, by rola się uleżała przed siewem. Rozsiewać superfosfat, bronować, wałować, o ile ziemia nie dość się zleżała, siać oziminy, bajując pszenicę, o ile śnieg i głownia się pojawiają. Następnie wykopać przegony, by nadmiar wody odpływał z pola. Zbierać proso, tatarakę, len konopie, zacząć kopanie ziemniaków. Zieleniące podorywki bronować. Rozpocząć orki zimowe, równocześnie wapnując w razie potrzeby. Krowy dobrze żywić, dodawać im pasz treściwych, nie wypuszczać głodnych na pastwisko. Spasać ostrożnie liście kapusty, zacząć zadawać buraki stopniowo, przyzwyczajając do paszy zimowej. Drób podczas orki wypędzać w pole, by niszczył robactwo. Obliczyć skrupulatnie zapasy paszy na zimę, zamówić odpowiednią ilość pasz treściwych i zależnie od ilości zapasów sprzedać lub dokupić część inwentarza. Zwozić opał na zimę.

Sad, ogród, pasteka. Zbierać owoce w dni suche, pogodne, bez rosy, rękami, lub specjalnym przyrządem. Po zbiorze usunąć i schować pale podpierające, założyć opaski z lepem przeciw robactwu. Pochować owoce na sprzedaż, sortując starannie lub układać w uprzednio odkażonych i wyczyszczonych piwnicach. Schować pod dach niepotrzebne naczynie inspektowe. Wyrabiać wina owocowe. Zbierać nasiona warzyw, ogórki nasienne, kończyć kwaszenie ogórków, przyrządzanie korniszonów. Zebrać pomidory przed przymrozkami i ułożyć do dojrzewania pod oknami inspektowymi. Przeglądać pnie i ostatecznie przygotować do zimowania, kończyć podkarmianie, oczka zwięzić, wszystkie zaś szpary zalepić gliną. Czynności w pasiece wykonywać w dni chmurne, lub około zachodu słońca. Niepotrzebną woszczyznę przetopić, miód trzymać nieszczelnie przykryty w miejscu suchym.

Słońce i księżyc.

Dnia 1-go wschód słońca o godz. 5,11, zachód o godz. 18,31; wschód księżyca o godz. 19,32, zachód o godz. 6,11; dn. 5-go wsch. słońca o g. 5,18, zach. o godz. 18,22, wsch. księż. o g. 20,55, zach. o g. 11,40; dn. 10-go wsch. słońca o godz. 5,26, zach. o g. 18,11, wsch. księżyca o godz. 0,15, zach. o g. 17,07; 15-go wsch. słońca o godz. 5,35, zach. o godz. 18,01; wsch. księżyca o godz. 6,32, zach. o godz. 18,53; 20-go wsch. słońca o godz. 5,43, zach. o godz. 17,50, wsch. księżyca o godz. 12,18, zach. o g. 20,32; 25-go wsch. słońca o godz. 5,52, zach. o godz. 17,38, wsch. księżyca o godz. 16,28, zach. —; 30-go wsch. słońca o godz. 6,00, zach. 17,27, wsch. księżyca o g. 18,12 zach. o godz. 6,30.

Każdego czasu zamienia się
jęczmień na kaszę jęczmieni.
i pszajak.

Młyn motorowy
IGN. JEZIERSKI,
Leszno Komeniusza 27

Przysłowia.

Wielka dla siewu i roli wygoda,
gdy na św. Idzi przyświeca pogoda.
Marja się ródzi
jaskółka odchodzi.
Na św. Krzyż
swe owieczki strzyż.
Po św. Mateuszu
nie chodź w kapeluszu.

Za 1 ctr. pszenicy wydaje się: 55 funt. pszen. I. 10 funt. maki pszen. II. 30 funt. otrąb pszen. z dopłatą 2 zł za przemiał.

Młyn motorowy
IGN. JEZIERSKI,
Leszno, Komeniusza 27

Z kalendarza.

Dni tygodnia	Słońce	
	Wschód	Zachód
1 Sobota	g. 4 m. 38	g. 18 m. 09
2 Niedziela	g. 4 m. 40	g. 18 m. 07
3 Poniedziałek	g. 4 m. 41	g. 18 m. 05
4 Wtorek	g. 4 m. 43	g. 18 m. 02
5 Sroda	g. 4 m. 44	g. 18 m. 00
6 Czwartek	g. 4 m. 46	g. 17 m. 58
7 Piątek	g. 4 m. 47	g. 17 m. 56
8 Sobota	g. 4 m. 49	g. 17 m. 54
9 Niedziela	g. 4 m. 50	g. 17 m. 52
10 Poniedziałek	g. 4 m. 52	g. 17 m. 49
11 Wtorek	g. 4 m. 53	g. 17 m. 47
12 Sroda	g. 4 m. 55	g. 17 m. 45
13 Czwartek	g. 4 m. 56	g. 17 m. 43
14 Piątek	g. 4 m. 57	g. 17 m. 41
15 Sobota	g. 4 m. 59	g. 17 m. 39
16 Niedziela	g. 5 m. 01	g. 17 m. 36
17 Poniedziałek	g. 5 m. 02	g. 17 m. 34
18 Wtorek	g. 5 m. 04	g. 17 m. 33
19 Sroda	g. 5 m. 05	g. 17 m. 30
20 Czwartek	g. 5 m. 07	g. 17 m. 28
21 Piątek	g. 5 m. 08	g. 17 m. 25
22 Sobota	g. 5 m. 10	g. 17 m. 23
23 Niedziela	g. 5 m. 11	g. 17 m. 2
24 Poniedziałek	g. 5 m. 13	g. 17 m. 19
25 Wtorek	g. 5 m. 14	g. 17 m. 16
26 Sroda	g. 5 m. 16	g. 17 m. 14
27 Czwartek	g. 5 m. 17	g. 17 m. 12
28 Piątek	g. 5 m. 19	g. 17 m. 10
29 Sobota	g. 5 m. 20	g. 17 m. 08
30 Niedziela	g. 5 m. 22	g. 17 m. 05

Odmiany księżyca i domniemany stan powietrza.

Ostatnia kwadra dnia 6-go o godz. 23 min. 35. Pogodnie. — Nów dnia 14-go o godz. 2-giej min. 21. Deszcz i wiatr. — Pierwsza kwadra dnia 22-go o godz. 3 m. 45. Powietrze zmienne. — Pełnia dnia 29-go o godz. 13 min. 42. Pogodnie.

We wrześniu ubywa dnia o 1 godz. 48 m. Długość dnia przeciętnie 12 godz. 32 m.

Księżyc przybliży się do ziemi dnia 4-go, a oddala się dnia 20-go.

Z Państwowego Banku Rolnego.

W dniu 14. bm. ostatecznie przeniesione zostały wszystkie biura Państwowego Banku Rolnego do własnego gmachu przy ul. Nowogrodzkiej nr. 50, (Warszawa). W gmachu tym mieszczą się obecnie zarówno władze naczelne Banku i wszystkie Wydziały Instytucji Centralnej, jak i biura Oddziału Głównego w Warszawie.

W związku z tym przeniesieniem Państwowy Bank Rolny prosi o zaznaczenie, że wszelka korespondencja dotycząca spraw Centrali Banku i Oddziału Głównego winna być kierowana pod nowym adresem.

Na początku września.

Ten okres kiedy już wszystkie żniwa, z wyjątkiem łubinu powinny być skończone, jest zarazem ostatnim momentem do wykończenia orki siewnych pod oziminy. Wszakże może się tu nastroić wątpliwość, czy, o ile siejemy żyto po przesiewisku, jak np. po późno sprząniętym owsie lepiej orać na raz — czy dać jeszcze podorywkę? Otóż, jeżeli pole zaperzone, to stanowczo korzystniej będzie podorać i w szybkim tempie perz wydrapać, a dopiero potem pożywszy się tej kawałki, ziemię dobrze uwleczoną odsypać na siewną skibę. Tym sposobem tracimy nie na sprawności roślin, bo ją zanadto rozpylamy — ale zyskamy na pozbyciu się perzu, który żytu i miejsce i pokarm zabiera. Przytem radziłbym, zamiast na wiosnę ratować żyto zasłaniem saletrzanym — dać go teraz, by się żyto dobrze przed zimą ujęło. O ile kto stosuje azotniak i przekonał się, że ten nawóz na jego ziemi dobrze działa, to właściwy czas posypania azotniaka będzie przed siewną orką. To samo dotyczy tomasówki, czy też mączki fosforowej — natomiast sól potasową i superfosfat, dajemy przed broną siewną. Wszystkie te nawozy — kto jakiej wybrał powinny być już sprowadzone, gdyż niektóre z nich jak azotniak granulowany (podatniejszy do siewu) mączka rachowska (tańsza od tomasówki) bodaj, że są już w tym sezonie wyczerpane. W czasie który omawiamy przypada zwykle sprzęt łubinu i koniczyny czerwonej. Co do tej ostatniej to uwag nie wiele i sprzęta się wtenczas, gdy ziarno osadziła. — a to zależnie od pogody w porze kwitnienia. Trzeba sprawdzić — lecz czasem tak mało nasienia w główce, że lepiej sprzątać na paszę, niż potem młócić bez końca, i więcej się napracować, niż nasienia się nakruszy.

Łubin w tym roku dojrzewać będzie nierówno — zwłaszcza żółty, przeto lepiej nie czekać do czasu kiedy zacznie wrastać ale obrywać w miarę dojrzewania. Tym sposobem wybór najlepszego ziarna zbierze się do siewu, a część strąków wątpliwych co do wartości razem z łodygami przyorze się zasłaniając pole pod następujący zasiew. Przy małych obszarach zasiewu łubinowego jest to sposób sprzętu najkorzystniejszy. W wielu gospodarstwach bywa od paru lat zasiewany bobik; nie od rzeczy będzie wspomnieć, że z chwilą gdy się większość roślin pozalamuje i strąki poczernieją, należy go ścinać, związać w małe snopeczki i ustawić w sztygi. W takim układzie doschnie, a skoro nie zawsze to doschnięcie może być zupełne z powodu choćby obfitej teraz rosy i chwilowych deszczy, przeto, niechcąc bobiku zbyt długo przytrzymać na polu, by za wiele ziarna nie powypryskiwało, składamy go w stertkę prześciskając słomą. Chronimy go ile możności od zapleśnienia gdyż nietylko ziarno, ale i słoma, zwłaszcza plewa, ma cenną wartość pastewną. A tembardziej

należy w tym roku dbać o staranne sprzęty, że mamy tych pasz wogóle bardzo skąpo. Już teraz brak pastwisk, bo seradela licha — a gdy nadejdzie zima, każda plewa będzie miała wartość zastępującą ziarno. Nadzieja jeszcze w burakach, że mogą dorosnąć przy sprzyjającej ciepłej pogodzie. (Arol.) F. St.

„Konkursy rolnicze“ młodzieży wiejskiej.

Na terenie lubelszczyzny powstała szlachetna rywalizacja młodzieży wiejskiej na polu hodowli i rozwoju rolnictwa. Wyrazem jej są tak zw. „konkursy rolnicze“, polegające na uzyskaniu lepszych wyników w danej dziedzinie, czy to w tuczeniu prosiąt, czy hodowli kur, czy wreszcie w dziale produkcji roślinnej.

Uczestnicy konkursów otrzymują jednolity materiał budowlany lub uprawny, aby była możność porównania wyników pracy i ubiegania się o nagrody, które otrzymają wyróżnieni na wystawie — pokazie wszystkich działów w jesieni.

Na terenie pow. lubelskiego w br. do konkursów rolniczych przystąpiło 17 Kół Młodzieży Wiejskiej w następujących działach: wychów prosiąt i kur, uprawa ziemniaków, kapusty, buraków, kukurydzy, ogórków, oraz ogródki kwiatowe i rachunkowość rolnicza. W ciągu całego okresu wiosennego i letniego specjalna Komisja Rolna kontrolowała pracę.

Rynki krajowe i zagraniczne.

Ceny naszych głównych zbóż kształtowały się w ubiegłym tygodniu następująco:

	20. 8.	21. 8.	22. 8.	23. 8.	24. 8.	25. 8.
Pszonca						
Warszawa	50,00	50,00	—	50,00	50,00	50,00
Poznań	44,00	—	44,00	—	45,00	45,50
Lwów	50,25	49,25	49,25	49,25	—	—
Katowice	—	46,00	46,00	46,00	6,00	—
Zyto						
Warszawa	38,00	38,00	—	38,50	8,50	38,50
Poznań	35,25	—	35,50	—	36,25	36,75
Lwów	35,00	37,50	35,50	35,50	35,00	—
Katowice	—	44,00	43,00	43,00	43,00	—
Jęczmień						
Warszawa	49,50	39,00	—	37,00	38,50	36,00
Poznań	35,00	—	35,50	—	34,50	38,00
Lwów	32,00	—	32,00	32,00	—	—
Katowice	—	—	—	—	—	—
Owies						
Warszawa	41,00	48,00	—	32,50	38,50	48,00
Poznań	34,00	—	33,50	—	33,50	33,50
Lwów	36,00	35,00	35,00	35,00	—	—
Katowice	—	46,00	43,00	43,00	43,00	—

1) browarowy. 2) stary.

Pojawienie się w większych ilościach zbóż nowego zbioru pociągnęło za sobą poważną zniżkę cen. Równocześnie zauważono na rynku pewną dezorientację, spowodowaną rozbieżnością cen na zboże, jakie notowano na poszczególnych giełdach w Polsce. W ubiegłym tygodniu nastąpiło względne unormowanie i wyrównanie notowań na giełdach zbożowych skutkiem czego główny czynnik dezorientujący sprzedawców i nabywców odpadł. Pomimo tego dają się jeszcze zauważyć usposobienie wyczekujące. Pod koniec ubiegłego tygodnia podniosły się ceny szczególnie na zboża chlebowe wskutek mniejszych dowozów.

Na rynkach zagranicznych panuje nadal tendencja zniżkowa.

Ogólne wiadomości bieżące.

Leszno. (Z życia Kółka Rolniczego.) W niedzielę, dnia 26 sierpnia br. w Domu Katolickim odbyło się miesięczne zebranie Kółka Rolniczego w Lesznie pod przewodnictwem jego prezesa, p. Grzywaczyka, który dbając o rozwój powierzonej sobie placówki, oraz uznając potrzebę fachowego niejako kształcenia członków Kółka oświadczył, że najnowszymi zdobyczami nauki, szczególnie na polu rolnictwa — zaprosił na zebranie powyższe referenta p. Rosnowskiego z Antonin. Jako temat swego referatu, wypowiedzianego w formie pogadanki, obrał p. Rosnowski kwestję uszlachetnienia zbóż, omawiając szczególnie, stosowane w tym wypadku metody a mianowicie: czyszczenie zwykłe, wybieranie do siewu najlepszych osobników danej rośliny, selekcja zbóż, wybór genetyczny, czyli indywidualny, wreszcie sposób krzyżowania roślin. Tak pouczająca pogadankę przyjęli nieeliczni, niestety, zebrani członkowie z wielkim uznaniem i zadowoleniem, a prelegentowi wyraził p. prezes Grzywaczyk serdeczne wyrazy podziękowania. Dalszy program zebrań obejmował komunikaty i sprawy związane ze sprowadzaniem i kupowaniem sztucznych nawozów oraz uiszczaniem składek. Zebranie zakończyło się o godzinie 1 po południu.

Kursy podkuwania koni.

Wielkopolska Izba Rolnicza podaje do wiadomości, że nowe kursy podkuwania koni rozpoczęła się w szkole podkuwniczej w Poznaniu, Krotoszynie i Bydgoszczy, z początkiem b. r. Na kurs przyjmuje się członków kowalskich, którzy posiadają świadectwa czeladnicze. Zgłoszenia należy przysyłać do Wielkopolskiej Izby Rolniczej w Poznaniu. Do zgłoszeń winno być dołączone 1. świadectwo czeladnicze, 2. świadectwo moralności, 3. życiorys własnoręcznie napisany, 4. 30 zł wpisowego.

Kurs trwa trzy miesiące i jest bezpłatny. Mieszkania dla kursistów dostarcza Wielkopolska Izba Rolnicza za opłatą minimalną.

Wielkopolska Izba Rolnicza.

Konopie. W ostatnich dniach płacono w obrotach hurtowych, loco Bydgoszcz za 1 kg w złotych: konopie nieczesane 3,50; — czesane gatunek średni 6,00; — gatunek najprzedniejszy (czesane) 9,50 — 12,00.

Len. Ceny za len kształtowały się w ostatnim czasie w obrotach hurtowych loco Bydgoszcz za 1 kg w złotych: len czesany 3,50, — nieczesany 0,75—80. Zapotrzebowanie małe.

Skóry. W ubiegłym tygodniu płacono w Poznaniu za surowiec za 1 kg. w złotych: skóry bydłecze solone 2,70 — suche 4,20; — królicze 6,25; — skopowe suche z wełną 1,60; za 1 szt.: skóry cielęce solone I. gat. 4 kg. 12—14, suche 8; — sarnie zimowe 2,50; — latowe 5; — końskie solone I. gat. 42, — suche I. gat. 32; — kozie suche I. gat. 7. Tendencja słaba.

Drzewo. W przemyśle drzewnym okręgu bydgoskiego daje się zauważyć dalsze pogorszenie się sytuacji. Nadzieje pokładane w zwiększeniu się konsumpcji krajowej zawiodły. Wskutek tego położenie mniejszych tartaków, pracujących wyłącznie dla rynku wewnętrznego pogorszyło się ostatnio. Większe tartaki donoszą również o zastoju w produkcji i obrotach handlowych z powodu niepomyślnych koniunktur na rynkach zagranicznych. Jedynie Holandia objawia pewne zainteresowanie stolarskim, którego

eksport jest narazie niewielki, lecz posiada widoki powodzenia.

Targi wełniane w Polsce. Ze strony instytucji handlu wełną wysunięto inicjatywę zorganizowania jarmarków wełnianych, mających na celu podniesienie produkcji wełny krajowej, jak i uregulowanie obrotu tym materiałem. Projekt ten został już zatwierdzony i odbywać się będą coroczne cztery jarmarki o charakterze międzynarodowym: dwa w Toruniu, jeden w Warszawie i jeden w Wilnie, a czas ich trwania będzie dostosowany do okresu strzyżki owiec. Pierwszy jarmark odbędzie się w Toruniu w okresie 24—25 października br. — Nadmienić należy, że obecnie na ziemiach polskich, hoduje się około 1,900.000 sztuk owiec.

Ze świata.

Czechy. Katastrofalny brak paszy w wielu okręgach Czechosłowacji doprowadza do tego, że szereg drobnych rolników wyzybywa się bydła, sprzedając je poniżej wartości. Donoszą również, że w kilku powiatach zjawia się cholera nierogacizny. W celu zapobieżenia szerzeniu się zarazy wydano szereg weterynaryjnych zarządzeń zapobiegawczych. Wśród rolników w gminach objętych przez zarazę zapanował silny niepokój.

Przegrana czerwonych rządów. Moskwa, 22. 8. Po zupełnej klęsce systemu procedury zakupywania zboża od włościan po t. zw. cenach twardych, rząd sowiecki zmuszony został przed kilku tygodniami do podwyżki tych cen. Krok ten nie pomógł — włościanie nie chcą sprzedawać zboża nawet po nowych cenach. Obecnie została uchwalona nowa zwyżka cen na zboże, która ma być ogłoszona za dziesięć dni. Fakt ten dowodzi, że rząd sowiecki wszedł ostatecznie na drogę kapitulacji wobec włościanstwa.

Nowa maszyna rolnicza. W Ameryce została wynaleziona nowa maszyna rolnicza, która prześcignęła wszystkie dotychczasowe wynalazki w tym kierunku. Maszyna ta równocześnie tnie zboże, — młóci je i workuje ziarno. Sprawność jej jest bardzo duża. Jest ona niejako połączeniem żniwiarki z młocarnią. Ciągnie ją motor, do obsługi potrzebuje trzech ludzi tylko. Maszyna tnie zboże bardzo szeroko, natychmiast je młóci i zbiera ziarno w specjalnym tanku, gdzie odbywa się automatyczne jego workowanie. Europejski przemysł rolniczy musiałby jednakowoż maszynę tę nieco zmienić, aby dostosować ją do naszych stosunków gospodarczych. Ma bowiem tę wadę, że ten nowy wynalazek obrywa kłosa bardzo wysoko i pozostawia po sobie ścier nisko o długiej słomie. Dla amerykańskich gospodarzy jest to pożądaną, bo tam się słomę spala. U nas jest inaczej. Żywy inwentarz wymaga wielkich ilości słomy, bez której rolnik nie może się obejść, ponadto słoma potrzebna jest jako naturalny nawóz. Po pewnych przeróbkach, udoskonaleniu i przystosowaniu do naszych warunków gospodarczych, maszyna ta może być bardzo pożądanym i potrzebnym sprzętem gospodarskim. W każdym razie na pierwszym pokazie pod Berlinem wzbudziła wśród rolników niemieckich wielkie zainteresowanie.

Nie potrzeba obrony.

— Dlaczego nie sprawisz sobie dla swojej ogrodu straszaka na ptaki?

— Straszak jest mi zupełnie niepotrzebny. — Jestem sam przez cały prawie dzień w ogrodzie.

POMORZE.

p) Toruń. (Rzucił się pod pociąg.) Dnia 26 bm. z pociągu osobowego zdążającego ze stacji kolejowej Toruń-Mokre do stacji Papowo Toruńskie, rzucił się pod koła wagonu kierownik biura adwokackiego w Wąbrzeźnie, niejaki Matysiak Władysław, po nosząc śmierć na miejscu. Przyczyna samobójstwa jest nieznana.

p) — (Awantury więźniów.) W więzieniu sądowym w Toruniu więźniowie sprzeciwili się dozorczy wiążeniemu na odbycie w ich celi rewizji. W tym celu zabarykadowali oni drzwi i zdemolowali wewnętrzne urządzenie. Więźniowie znajdujący się w sąsiednich celach wszczęli również awantury. Wezwana na miejsce policja zajęła zlikwidowała. Uspokojeni więźniowie podali jako powód zajścia rzekome złe obchodzenie się z nimi przez jednego z dozorców więziennych.

p) Chojnice. (Pożar wagonu z meblami.) Urzędnik kolejowy p. Jankowski z Lubni, został służbowo przeniesiony do Peplina. Podczas transportu mebli z niewyjaśnionych powodów powstał pożar, który strawił doszczętnie wagon z meblami. Sprawa przedstawia się tem więcej tajemniczo, że wagon stał zupełnie na boczniczy. Sprawą powyższą zajęła się policja.

p) Chełmża. (Napastnik awanturował się w piekarni.) Nad wieczorem przyszedł do piekarni Jastrzębskiego jakiś osobnik, rzekomo robotnik z pobliskiej wsi Bielczyn, i zażądał chleba i rozpoczął sprzeczkę na temat, że chleb nie dobry itp. Przyszło do bójk między nim a p. J., człowiekiem spokojnym i zrównoważonym. Podczas szamotanias się w mieszała się żona p. Jastrzębskiego, która chciała odciągnąć męża od napastnika. W tym momencie napastnik wyciągnął z kieszeni rodzaj sztyletu i ugodził nim p. J. trzy razy w głowę, tak, że zalana krwią, z bólu zemdlała. Panią J. zaopiekował się lekarz zaś napastnika orestrowano.

p) Gdańsk. (Ohydne morderstwo.) W nowym porcie m. Gdańska znaleziono na ulicy zwłoki kobiety, której twarz była zeszpecona w ohydny sposób, na szyji zaś miała silnie zawiązaną chustkę. Dochodzenie ustaliło, że kobieta której identyczność z trudem zdołano ustalić została uduszona, przy czym wchodzi tu w grę mord seksualny. Policji kryminalnej udało się schwycić domniemanego sprawcę mordu niejakiemu Nilsson, marynarza statku duńskiego „Frieda”. Zdołano również stwierdzić, że kobieta nazywała się Gertruda Patschull.

MAŁOPOLSKA.

mp) Lublin. (Szajka pomysłowych oszustów pod kluczem.) Władze śledcze w Lublinie zlikwidowały wielką afere oszukańczą prowadzoną od dłuższego czasu przez trzy biura porad prawnych „Pomoc”, „Sprawiedliwość” i „Informator”; które od swej klienteli rekrutującej się przeważnie z pośród włóczęg kaptowanych przy pomocy specjalnych agentów, w sposób oszukańczy wyłudzały znaczne sumy pieniędzy. Policja aresztowała 3-ch oszustów i 10 agentów.

mp) Zakopane. (Przeciw zakazaniu Zakopanego.) Władze gminne Zakopanego występują stanowczo przeciwko zamiarowi jednej z Kas Chorych, co do wybudowania sanatorium przeciwgruźliczego tuż przy gimnazjum, między ulicami Chramcówki i Sienkiewicza. Czynniki zakopiańskie zwracają uwagę, iż umieszczenie Sanatorium w tym miejscu będzie stanowiło wielkie niebezpieczeństwo dla młodzieży, uczęszczającej do gimnazjum, oraz dla całej dzielnicy, zabudowanej, wyłącznie przez wille.

mp) Kraków. (Ofiary pioruna.) We wsi Niegoszowice koło Rudy pod Krakowem wpadł piorun przez otwór w kominie do chaty Andrzeja Prusaka. Andrzej Prusak, ślusarz, lat 27, padł trupem na miejscu, jego siostra odniosła dotkliwe oparzenia lewego boku, druga straciła mowę, a brat doznał częściowego paraliżu nóg. Ofiary pioruna przewieziono do Krakowa.

mp) Lwów. (Wybory do żydowskiego kahału we Lwowie.) Z początkiem września odbędą się we Lwowie wybory do gminy żydowskiej. Już obecnie toczy się gwałtowna walka między sjonistami a grupą niejakiego Jaegera, przemysłowca, głośnego w swoim czasie z afery w związku z procesem Stelgera o zamach na b. Prezydenta Wojciechowskiego. Jaeger reprezentuje wśród żydów lwowskich kierunek asymilatorski i jest przez sjonistów nazywany aferzystą politycznym. Omgądaj sjonisci zwolali więc wyborczy, który został jednak przez jaegerowców rozbity, co w kołach sjonistycznych wywołało zaniepokojenie. Prócz tych dwu grup na arenę wystąpił szereg drobnych grup, które nie oszczędzają się w walce.

KRESY WSCHODNIE.

kw) Wilno. (Kadłub ludzki bez głowy i nóg.) Na szosie w powiecie wileńsko-trockim przejeżdżającą na targ włościanie znaleźli okropnie zniekształcone zwłoki mężczyzny z odrąbaną głową i z odciętymi nogami. Jak stwierdzono były to zwłoki właściciela folwarku Sutniki Leśne, Bronisława Milewicz. Do folwarku tego zakradli się w nocy złodzieje i wyprowadzili wszystkie krowy z obory. Milewicz zbudzony ujadaniem psa, pobiegł w ślad za złodziejami i dopadł ich na drodze leśnej. Wówczas jeden z rabusiów potężnym uderzeniem topora zbił Milewicza z nóg, a następnie odrąbał mu głowę i nogi.

Umowa zbiorowa w przemyśle ceramicznym.

Pomiędzy Związkiem Pracodawców na obszar Woj. wództwa Poznańskiego grupą przemysłu ceramicznego w Poznaniu z jednej strony a Związkami robotniczymi: a) Związkiem Robotników i Rzemieślników Z. Z. P. w Poznaniu, b) Chrześc. Zjedn. Zawodowem w Rzpl. Polsk. Poznań—Pomorze, c) Polskim Związkiem Zawodowym Pracowników w Przemysle i Handlu „Praca” Poznań z drugiej strony, zawarto następującą umowę zbiorową:

§ 1. Umowa niniejsza obejmuje przemysł ceramiczny.

§ 2. Od 9 sierpnia 1928 r. wzgl. od następnej wypłaty obowiązuja w cegielniach następujące taryfowe płace godzinne: Dla pałaczy przy kotłach 0,78 zł, dla pałaczy przy piecu 0,78 zł, w szachcie przy nakładaniu gliny 0,78 zł, na garnku (w walcach) 0,78 zł, wywożenie z pieca 0,78 zł, przy ustawianiu 0,78 zł, przy prasie cegły dziewczęta 0,55 zł, przy wózkach od prasy i pieca: chłopcy 0,46 zł, dziewczęta 0,46 zł, gamowawie (Stapeln) 0,46 zł, przy prasie dachówek, dren 0,50 zł, w runsztunkach 0,47 zł. Pałacjom przy kotłach oblicza się 9¹/₂ godzin.

§ 3. Taryfowe płace godzinne wymienione w § 2 są dla odnośnych pracowników płacami podstawowymi i mogą być podwyższone poszczególnym pracownikom w zależności od ich zdolności i okresu czasu przepracowanego w danym zakładzie pracy. Związek Pracodawców wpłynie na swych członków, aby w cegielniach podstawowe stawki taryfowe były przestrzegane także wobec nowo przyjętych pracowników.

§ 4. Płace akordowe i premie regulują poszczególne przedsiębiorstwa indywidualnie, rzyczem gwarantuje się conajmniej 15 proc. zwwyżki ponad stawkę godzinna wtenczas, gdy akord jest wyrobiony. O ile akord nie jest wyrobiony, płaci się tylko stawkę godz.

§ 5. Wyłącza się z pod działania niniejszej taryfy: Bvdgoszcz miasto i p. wiat, Inowrocław miasto i po-

wiat, oraz powiaty Wyrzysk i Szubin, ponleważ na ich terenie obowiązują taryfy pomorskie. Celem właściwego zastosowania niniejszej taryfy w poszczególnych miejscowościach województwa poznańskiego, ustanawia się dwie klasy miejscowości: Do klasy I. należą: Poznań i obręb 10-ciu km. od centrum miasta także Ostrów Gniezno z obrębem swym 5 km. Do klasy II. należą wszystkie miejscowości pozostałe. Klasa I. stosuje płace wyznaczone w paragrafie 2. Klasa II. stosuje płace o 10% niższe.

§ 6. Strony niniejszej umowy obowiązują się rozstrzygnąć swą pieczę nad przestrzeganiem przez swych członków zasad i ustanowionych płac taryfowych.

§ 7. Umowa niniejsza obowiązuje od dnia 9 sierpnia 1928 r. do 28 lutego 1929 r. O ile w terminie jednomiesięcznym przed jej upływem nie nastąpi pisemne wypowiedzenie, przedłuża się umowa na czas nieokreślony, przyczem zachowuje się ten sam termin wypowiedzenia pod koniec miesiąca kalendarzowego.

Poznań, dnia 10 sierpnia 1928 r.

Związek Pracodawców na obszar województwa Poznańskiego Tow. zap. z siedzibą w Poznaniu Przewodniczący grupy ceramicznej (—) Mieczkowski, Prezes (—) wz. Łyczyski, Syndyk (—) Zygański.

Związek Robotników i Rzemieślników Główny dział taryf Zjednoczenia Zawod. Polskiego (—) A. Sporakowski.

Polski Związek Zawodowy Główny dział taryf Poznań, Pocztowa 30.

Pracowników w Przemysle i Handlu (—) Borysiak.

Chrześcijańskie Zjednoczenie Zawodowe Poznań — Pomorze.

(—) St Bresiński.

Z Poznania.

p) Cenny depozyt w Muzeum Poznańskim. Rzeźbiarz Antoni Madeyjski zamieszkały od 31 lat w Rzymie, zdeponował część swoich bogatych zbiorów w Muzeum Wielkopolskim w Poznaniu. Znajdują się wśród nich rzeźby w kamieniu oemmy i kamee, dalej malutki sarkofag Królowej Jadwigi z posrebrzanego brązu, pozatem szereg tabakierok i porfu ru, agatu, szylkretu. Najciekawsze w tym zbiorze sa miniatURY, obrazujące rozwój tej dziedziny malarstwa m. in. od czasów rzymskich. Obok malowanych na szkle pod-bizn pretorów widzimy miniatURY z XVI i początku XVII wieku, malowane na pergaminie. Późniejsze miniatURY z XVII w. pozwalają śledzić wpływ Van Dycka, a na miniatURach XVIII i XIX wieku możemy śledzić oddziaływanie takich malarzy angielskich jak Gainsborough, Romney i Lawrence. W depozycie złożył ponadto p. Madeyjski wykonaną przez siebie kopję portretu króla Stefana Batorego, znajdującego się w galerji Pitti we Florencji. Orygi-

nał wykonał nieznany artystka, prawdopodobnie jakiś Włoch, bawiący na królewskim dworze. Zarząd galerji Pitti nie zna pochodzenia tego obrazu, a także nie wiedział kogo on wyobraża, dopiero p. Madeyjski wyjaśnił, że portret przedstawia króla polskiego, a nie jak przedtem myślano, któregoś z książąt angielskich.

p) Włamanie do składu jubilera. Wczoraj rano kiedy p. Ostrowski, właściciel składu jubilerskiego przy ulicy Wielkiej nr. 15, przybył na miejsce i otworzył skład, stwierdził z przerażeniem że w nocy złodzieje okradli go na poważną sumę. Złodziej wdrapał się nad drzwi wejściowe, wybił szybę małego okienka, poczem otworzył je i wszedł do składu. Złodziej wtargnąć mógł do składu jedynie między godziną 3 a 4 rano, jak to wynika z opinji poszkodowanego. Władze wdrożyły energiczne śledztwo i należy się spodziewać, że zloczyńcy wpadną w ręce sprawiedliwości, zanim zdążą łup swój spleniżyć.

Z CAŁEJ POLSKI.

Jaremcze czy Jarmulcze.

W lwowskim „Słowie Polskiem” czytamy: „Jaremcze jest już całkowiec Jarmulczem, przemożne procenty żydów rozlały się jak mrowie po Delatynie, Dorze, Mikuliczynie, Tatarowie, Worochcie. Szwarzgot „Hullesów” przylitumił huk wodospadów Prutu, niechlujstwo „Hullesów” obrzydza (tj. obzydza) krasę lasów, w pociągach tłoczy się „Hullesy”. W tym roku np. stwierdzono w letniskach nad Prutem poważne obniżenie się procentu Aryjczyków. Mówi się bowiem: „cóż mi z tego, że nad Prutem tak pięknie, skoro tam jeżdżą już sami tylko żydzi”. I istotnie. Żydzi dancingują, żydzi zalegają każdą plażę, żydzi przepłacają bo ich na to stać, A onegdaj w tutejszym organie żydowskim napisano właśnie, że „nędza wśród żydów rośnie”. Żydzi swą mentalnością i moralnością zarządzają. Właściciele pensjonatów chcą przedewszystkiem zrobić interes na letniskach. I lupią ze skóry ile się da”.

Milły synalek pruskiego żandarma.

Niezwykłą karierę oszukańczą i złodziejską posiada ścigany przez kilkan. niem. urzędów prokuratorskich, niejaki Hans Bethke, syn byłego żandarma pruskiego, pochodzącego z Brzezinki pod Kabowcami. Bethke grasował w pospiesznych i luksusowych pociągach na szlakach międzynarodowych i okradał walizy podróżnych z różnych przedmiotów drogocennych oraz dokumentów osobistych. — Prócz tego „zajmował się” falszowaniem biletów kolejowych I. i II. kl. i biletów sleepingowych. — Bethkemu „za którym do policji województwa śląskiego wysłano z Niemiec listy gończe, udało się przy pomocy skradzionych dokumentów podjąć większe sumy pieniężne w ten sposób, że zmyślonemi telegrami zwabił swe ofiary pochodzące przeważnie z bogatych sfer przemysłowych, pod pozorem załatwienia interesów do jakichś odległych miejscowości i w czasie ich nieobecności na zasadzie posiadanych dokumentów podejmował z banków pieniądze. Stary Bethke, były żandarm pruski, dotąd mieszka w Brzezince i pobiera emeryturę ze skarbu polskiego, —

Program „Radja Poznańskiego”.

Piątek, 31. 8.

13,00 Sygnał czasu. Koncert gramofonowy. 14,00 Notowania giełdy pien., zbożowo-towarowej i cen targ. Rzeźni miejskiej. 14,15 Komunikaty PAT. 18,00 Audycja kabaretowa. 19,00 „Silva rerum”, czyli rzecz ciekawe. 19,30 Odczyt. 19,56 Komunikaty gospodarcze. 20,15 Koncert. 22,00 Sygnał czasu, komunikaty: meteorologiczny, PAT. 22,20 Nadprogram. 22,40 Muzyka taneczna.

Program „Radja Warszawskiego”.

Piątek, 31. 8.

13,00 Sygnał czasu. 15,00 Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy i nadprogram. 17,05 Przegląd wydawnictw perjodycznych. 17,25 Odczyt. 18,00 Koncert popołudniowy. 19,00 Rozmaitości. 19,30 Odczyt. 19,55 Komunikat rolniczy. 20,05 Nadprogram, komunikaty. 20,15 Koncert symfoniczny. 22,00 Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny. 22,05 Komunikaty PAT. 22,20 Komunikaty: policyjny, sport., nadprogram.

Humor i satyra.

Samo do siebie.

Państwo Dulscy mają lokatora, który posiada radio z głośnikiem. Pewnego wieczoru lokator wychodzi z domu i przez roztargnienie zostawia nastawiony głośnik.

— Marysiu! woła pani Dulska — zajrzyj no do pokoju pana Pikulskiego, ktoś tam wszedł.

Marysia wraca po chwili: — Niema nikogo, tylko radio gada samo do siebie.

gp) Dzisiaj dnia 30. 8. kursy walut są następujące:

Dolar ameryk.	1	8,85
Funt angielski	1	43,099
Frank franc.	100	34,666
szwajc.	100	171,013
Marka niem.	100	211,70,

RUCH W TOWARZYSTWACH.

It) Kolo śpiewu „Chocin”. Dziś w czwartek o godz. 8. wiecz. lekcja śpiewu w Strzelnicy. O liczne i punktualne przybycie prosi Zarząd.
It) Stow. Młodych Polek. Dziś w czwartek o godz. 8. wieczorem zbiórka zastępu V. na probostwie. Próba VII. zastępu Fiołek w domu Katolickim. O liczny udział proszą Zastępowe.
It) Arcybractwo Straży Honorowej N. S. P. J. Lekcja śpiewu dziś w czwartek o godz. 7. w Domu Katolickim Zarząd.
It) Kl. Sp. „Jutrzenka”. Jutro w piątek o godz. 8,30 wiecz. odbędzie się pogadanka w lokalu p. Michalaka. O przybycie wszystkich członków prosi Zarząd.
It) Beczność! Członkinie Zjednoczenia Chrześcijańskich Zw. Zawod. Specjalne zebranie Filii żeńskiej odbędzie się

w piątek dnia 31. sierpnia br. w Lesznie na wielkiej sali Domu Katolickiego. Początek o godzinie 8 wieczorem. punktualnie. Ze względu na omówienie ważnych spraw, jak zarobkowych i wybór zarządu filijnego, uprasza się o jaknajliczniejszy udział wszystkich członkin i zwolenniczek Zarząd O'rrg.

**Urzędowa Ceduła
Giełdy Zbożowej i Towarowej
w Poznaniu**

Poznań dnia 29 sierpnia 1928

Zyto nowe (suche)	34,75 - 36,25
Usposobienie słabe	
Pszenica nowa	43,75 - 45,75
Usposobienie słabe	
Jęczmień przemysłowy	32,50 - 34,50
Jęczmień browarowy	36,00 - 38,00

Owies stary	00,00 - 00,00
Owies nowy	32,00 - 33,50
Usposobienie: słabe	
Maka żytnia 65% w/w, w stand	53,50
Maka żytnia 70% w/w, w stand	51,50
Usposobienie słabsze	
Maka pszenna 65% w/w, w wor.	64,00 - 68,00
Usposobienie: spokojne	
Otręby żytnie	27,50 - 28,50
Otręby pszenne	27,00 - 28,00
Rzepak	00,00 - 00,00
Groch Victoria	71,50 - 73,50
Groch Folgera	64,00 - 69,00

Koniec działu redakcyjnego.
Redaktor naczelny: Stefan Machalewski.
Redaktor odpowiedzialny: Stanisław Szal.
Szczonk. Drukarni Leszczyńskiej Sp. z ogr. odp. w Lesznie

Kino Apollo

Leszno — ulica Leszczyńskich nr. 30

Dziś w czwartek i w dni następne

HARRY LIEDTKE

w najnowszym filmie Wytwórni Wiedeńskiej

NOCE SZALU

Początek o godzinie 7 i 9 wieczorem.

Koncert artystyczny.

**Strzelanie z wiatrówek
o nagrody**

odbędzie się w Strzelnicy w Lesznie, przy ul. Kościańskiej od 1—9 września br. codziennie od godziny 6-ej wieczorem. Nagrody wystawione są w oknie wystawnym u p. Rzepki Rynek 14 Zarząd Z. Ch. Z. Z.

**WRÓCIŁAM!
MARJA MODRZEJEWSKA**

Warszawska pracownia sukien i okryć damskich — Leszno, Kościańska 60 p., wejście z ul. Paderewskiego.

Kilkaset centnarów jabłek kupi

oraz

1500 worków od cukru sprzeda „Kanold” Sp. Akc. Leszno — Fabryka Cukierków.

Pokój

front., umebl., z osobnym wejściem, na 2 osoby, z całym utrym. lub bez od 1. 9. 28. lub natychm. do wynajęcia. — Leszno, Leszczyńskich 15, II

Przyjmę

3 uczni na stancję, gimnazjalistów lub seminarzystów, z całym utrzymaniem lub bez. — Leszno, Paderewskiego 1.

Najkorzystniejsze źródło zakupu mebli różnych wzorów

sypialki, jadalki, kuchnie, szafy pojedyncze, krzesła itd.

Klubowe garnitury, kanapy pluszowe, leżanki i materace stale na składzie w wielkim wyborze

pod korzystnymi warunkami w firmie

JAN BARAŃSKI, LESZNO

Leszczyńskich 28 Leszczyńskich 28

Przyjmuję także wszelkie reparacje wchodzące w zakres tapicerstwa.

Magazyn mebli — Wytwórnia tapicerska.

Pokój

umebl. dla 1 pana do wynajęcia od 1. 9. 28. Górny, Leszno, ul. Kościańska 15, II ptr.

Panienkę

1—2 przyjmę na stancję z utrzymaniem lub bez. Wydasz również obiady. Tamże okazynie na sprzedaż nowe jasne buki nr. 37. Wiad. w eksp. Głosu.

Panienki

szkolne przyjmę na stancję. — Troskliwa opieka zaoewniona, fortepian w domu. — Leszno, Kościańska 58, I.

Panienkę

na stancję przyjmę. Leszno, ul. Kościańska 8, II.

Przyjmę

4 uczni szkolnych na stancję, z utrym. lub bez. Troskliwa opieka zapewniona, pokój duży, słoneczny. Leszno, plac Dr. Metziga 7, I.

2 umebl. pokoje

eden pokój z dwoma łózkami do wynajęcia. Adres wsk. eksp. Głosu.

Pokój

umebl. z całym utrzymaniem, najchętn. dla uczennicy, do wynajęcia. Odzież wskaże eksp. Głosu.

Pokój

umebl. front., blisko Dworca, dla 2 panów, jest do wynajęcia od 1. 9. 28. Leszno, Przemysłowa 2a, 1 p.

Pokój

frontowy, dobrze umeblowany, dla 2 pan, panów lub uczni od 1. 9. 28. do wynajęcia, pl. Dr. Metziga. Zgl.: Leszno, ul. Wschowska 2, u p. Witkiewicza, parter prawo.

Pokój umebl.

dla 2 uczni lub panów do wynajęcia. Leszno, Dąbrowskiego nr. 12, parter prawo.

Poszukuję

próżnej ubikacji jako składnicę ewentl. szopy, natychmiast. — Zgłosz. piśm. do eksp. Głosu pod lit. „J. A.”

Dwa

frontowe pokoje, skromnie umeblowane, z elektrycznym oświetlen., centralnym ogrzew., każdy z osobnym wejściem do wynajęcia natychmiast. Leszno, Rydzynska, 56a.

**Nowo otworzony
magazyn odzieży męskiej dla chłopców**

poleca na sezon jesienno-zimowy:

plaszcz, jupy, ubrania, spodnie we wszystkich gatunkach. — Ubiorki dziecięce i chłopięce — czapki szkolne i sportowe. — Odzież zawodową. — Wielki wybór. — Ceny niskie. — Proszę się przekonać. — Zwiedzenie składu nie obowiązuje do kupna.

M. PRZYBYLSKI-LESZNO

ul. Dworcowa 50, dawn. 12.

(Gmach Hotelu Bristol.)

**Tylko
na wyprzedazy
kupuje się tanio!**

Dogodna komunikacja autobusowa z Leszna do Osieczny. Odjazd z Leszna przed poł. o godz. 6,00; po poł. o godz. 12,30 i 6,00, cena jazdy tylko 1,71. Każdy kuujący w firmie A. Kortus, Osieczna, Rynek 17 oszczędza 30—50 zł. Maszyny do szycia i rowery Wygo, Preciosa, Herkona i inne fabrykaty od 180 zł, a nie 250 zł, Dürkopp, Göricke, Brennbabor 265 zł, a nie 300 zł. pedały 4,40 łańcuchy 4,50, kierownice 7,00, plaszcz 5,50, węże 4,50, pompy 2,— zł. Zatem korzystajcie z taniego kupna.

Beczki

od win, do kiszenia ogórków i kapusty, oraz wszelkie towary bednarskie w wielkim wyborze poleca

Bednarstwo

(Warsztat reparacyjny) Leszno, ul. Łaziebna 9.

Poszukuję

murarzy

Zgłoszenia Maksymilian Garstecki, budowniczy, Poznań, Droga Dębińska 3.

Uczeń

wzgl. młodszy pomocnik kowalski od natychm. potrzebny W. Szalchetka, mistrz kowalski Karmin, pow. Smigiel.

**Swieży
czysto-łniany
OLEJ**

Hurtownie 2 zł. poleca

Leszczyńska wycłocznia oleju — A. Dals, Leszno, ulica Łaziebna nr. 2

Służąca

do prac domowej, znająca się na dobrem gotowaniu, może się zgłosić od 1. 9. lub 15. 9. br. Leszno, ul. Dworcowa 15 I piętro.

Kilka

wozów gliny garncarskiej odda A. Skoracki, Leszno, ulica Kościańska 51.

Próżne skrzynie

na sprzedaż. Zgłoszenia oism. do eksp. Głosu pod lit. A. 50.

Służąca

uczciwa, wiejska, do wszelkich prac domowych, może się zgł. od 1. 9. 28 r. — Zaborowo, Rynek 18.

Kasyno oficarskie 55. p. p. w Lesznie

kucharki

Zgłoszenia osobiste u gospodarza Kasyna ofic.

**Poszukuję
mieszkania**

czteropokojowego, z wszelkimi wygodami, od końca września br. Czyszą ewentl. za rok z góry. Wiadom. do eksp. Głosu pod lit. „J. M.”

Przyjmuję

gimnazjalistki na stancję. Troskliwa opieka, stół obfity i fortepian do ćwiczeń. Tamże wydaje się obfite obiady. — L. Sobleszczańska, Leszno, ul. Kościańska 58, parter.

**Jabłka
opadłe kupuje**

w każdej ilości.

STEFAN THOMAS

Fabryka Cukrów, LESZNO ulica Osiecka 40.

**Wózki
dziec. i sportowe**

St. Voelkel

LESZNO

ulica Dworcowa 36

Reklama jest dzwignią handlu!

Przedpłata: Na poczek wraz z tygod. „Przyjaciel Rolnika.” „Ognisko Domowe.”, dodatkiem powieściowym i dodatkiem ilustrowanym z odnozem do domu przez listowego włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartałnie 6,42 zł, miesięcznie 2,14 zł, w ekspedycji agenturach miesięcznie 1,80 zł, z odnozeniem do domu 2,00 zł. Oddzielny numer 15 groszy.
Ogłoszenia: Wiersz milim. 6 łamowy 15 groszy. Reklamy i łamowy w dziale redakcyjnym 40 groszy. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 2,00 złote. Przy częstem powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności. Konto bankowe: Bank Ludowy w Lesznie. Konto czekowe: P. K. O. Poznań 203736. Skrytka pocz. 22. W razie przeszkód w zakładzie, spowodowanych wyższą siłą, strajków lub temu podobnych, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma a abonenci nie mają prawa do odškodowania.

Agentury pozamiejskowe: Rawicz: Rękosiewicz, księg. Bojanow: Adamczewski, Dworcowa. Smigiel: Feliks Zbierski, Gostyń: Kiełmiński, Rynek. Ponicz: Stefański, księgarnia. Krobia: A. Wlekiński. Wolsztyn: A. Smoczyński, ulica Kościelna nr. 1. Miejska Górka: A. Krawczyk, ulica Główna nr. 60. Sarnowa: J. Kocialkowski, skład kolonialny. Jutrosin: J. Ostrowska, Rynek nr. 9. Zbąszyń: M. Calińska, ul. Mazłkowska nr. 67 i Matuszczak, księgarnia, ul. Marszałkowska. Stefanowo: K. Bachórz, Bukszta: F. Drótkowski. Nowy Tomysł: L. Garskowiak. Pogorzela: Kos, drogerja, Rynek. Wielkiechowo: T. Nowacki, Rynek. Rostarzewo p. Wolezyna: J. Siuta. Dubin p. Rawicz: R. Kowalski, Koźmin: Królikowska. Wroniawy: Dalaszyński. Dolsk: J. Poprawski, Rynek. Zaborowo W. Winkler, Rynek i Matyla, Rynek. Włoszakowice: Wojtkowiak, skład kolonialny. Święciechowa: Koschel. Osieczna: Cieśliński, drogerja, Rynek. Bukówiec Górny: Szymański, piekarnia.